

TERAZ ROCK

JEDYNE PISMO ROCK

NR 6 (112) czerwiec 2012 CENA 9,99 zł (w tym 8% VAT)

fot. Tomasz Pitek / M. NIEBESKI 37695

TERAZ

ROCK



Sabaton

„Chrzanić wszystko!”

Joakim Brodén specjalnie dla „Teraz Rocka”

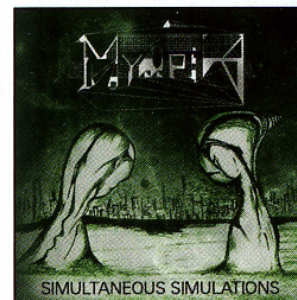
RUSH | NIEOCZEKIWANA ZMIANA MIEJSC

MYSLOVITZ/ARTUR ROJEK | POZOSTAJEMY KUMPLAMI

METALLICA | TYSIĄCE ZAPALNICZEK NA SONISPHERE

ANTI TANK NUN | TITUS NA LUZIE

Jak kostki domina / JOE BONAMASSA / na 10 stronach



MYOPIA

Simultaneous Simulations

Myopia

★★★

Intrough; Time Machine; Aerth; Simulation 1; Simulation 2; Regime Of Simulacrum; Hyperreality; Deja Mort; Posthistory; Outrough ■ Skład: Bogdan Kubica - dr; Robert Kocoń - b, voc; Robert Slonka - g ■ Produkcja: Myopia

Zwolennicy matematyczno **Z**-alternatywnego thrashu o kosmicznym, postvoivodowym brzmieniu zdążyli polubić Myopię za muzykę z poprzednich płyt. Idę o zakład, że kolejny concept album formacji, kultywujący styl i znakomicie wyprodukowany, również ich nie zawiedzie. Ale też raczej nie przekona tych, którzy są wobec takiego rodzaju grania oporni, na przykład ze względu na świadomy brak melodyjności i tego drive'u, który automatycznie wywołuje u słuchacza headbanging (można zaryzykować, ale grozi to masakrą kręgow szyjnych, ze względu na mnóstwo nietypowych podziałów rytmicznych i zmian tempa). Ja mam co do tego albumu mieszane uczucia. Choć

przecież lubię klimaty voivodowe, i choć bardzo podobała mi się poprzednia płyta Myopii, *Biomechatronic Intervention*.

Przed wszystkim muzyka (podpisana, jak i teksty, przez całą grupę) jest tu zbyt jednorodna. Na przykład o ile w utworze *Time Machine* Robert Kocoń bardzo przyjemnie różnicuje swą interpretację wokalną, to później stosuje już przede wszystkim agresywne pokrzykiwanie bądź wrzask. Gdy w *Hyperreality* słychać solo gitary, zresztą wykonane przez odpowiedzialnego za miks i matering Szymona Czecha, staje się ono dobrą odskocznią od tych wszystkich świadomie „kwadratowych” riffów, od mieszania, z którego nie bardzo chcę zapaść w pamięć poszczególne motywy. Taki na przykład *Re-control* z *Biomechatronic Intervention* był w ramach swej stylistyki przebojowy – tu brak mi tego typu kompozycji. Znajdujemy wprawdzie łagodniejsze wstępy, najbardziej „muzyczne” w *Simulations 2* i *Regime Of Simulacrum*, utwory jednak zbyt często tworzone są według tego samego schematu – introdukcję przełamuje beztłoniście perkusja, gitarzysta nabija riff... Nie zmienia mojego wrażenia świadomość, że niekiedy te powtórzenia są zamierzone, mają współgrać z warstwą tekstową (jak zwykle u Myopii utrzymanej w konwencji science-fiction). A w tej zostały sobie przeciwstawione dwie planety, Earth i Aerth. Podobne, a jednak inne... *Earth seems to*

be original/ Aerth is just similar/ But full of doubled things/ Numerous replicas/ And a lot of duplications – słyszymy w *Aerth*. Chodzi o to, że w dobie ultranowoczesnych technologii człowiek nie tylko tworzy coraz doskonalsze repliki zdobywcy cywilizacji, ale też przywraca do życia gatunki wymarłe. Grupa ostrzega, że żyjemy w posthistorii: zwraca uwagę na to, że przez takie postępowanie zatracą się poczucie obcowania z oryginałami, że z czasem te repliki (symbolizuje je planeta Aerth) stają się wręcz bardziej od nich realne... To ciekawe spostrzeżenie, ale jednak bym tu nie generalizował – dzięki „działalności odtwórczej” poszerza się przecież wiedza, wielu z nas przekonuje się, do jakich „oryginałów” warto docierać. Poza tym... Gdy łowiłem ryby z gatunków przywróconych do życia przez laboratoria i hodowle, bynajmniej nie martwiłem się, że to jakieś repliki – przeciwnie, z tym większą ciekawością je oglądałem i z tą większą radością odbierałem wolność. Natomiast w pełni zgadzam się ze słowami z *Simulation 1: Every news is doubled/ And then multiplied/ Too much information/ Causes misinformation*. Z natłoku informacji rodzi się dezinformacja, zdolna zdeformować nawet to, co kluczowe. *Simulation 1* można by dedykować choćby tym mediom, które po śmierci Wisławy Szymborskiej nazywały ją... Wisłocką i – co gorsza – niezbyt szybko ten błąd prostowały.

PAWEŁ BRZYKCY